

KLASA 3

Tydzień 9

12 maja 2020 r. (wtorek)

EDUKACJA POLONISTYCZNA

Dzień dobry.

W związku z tym, że nie możemy wysłuchać opowiadania z płyty, którą mamy w szkole, będziemy pracować na podstawie zdjęć róż, Waszej wyobraźni i opowiadania o róży, które dla Was wyszukałam w Internecie.

1. Przeczytaj opowiadanie.

2. Obejrzyj kilka zdjęć różnych gatunków róż.

3. Narysuj własną, najpiękniejszą różę, a następnie wykonaj **kropkę z ćwiczenia 1 na stronie 12.**

Krzak róży

W Jarnołówku, na skraju miejscowości, stoi stary dom, który ponoć początkami sięga połowy dziewiętnastego wieku. Znalaziono w nim miedzianą monetę z 1848 roku. Kiedyś wmurowano ją w tynk i podczas jego skuwania, w czasie remontu, odkryto ten osobliwy skarb. Był zapakowany w niewielką metalową puszkę, owiniętą zapewne w celu ochronnym w nasączoną olejem tkaninę. Dziś mało kto wie, że w taki sposób w dawnych czasach, upamiętniano datę i czas wybudowania domu. Owa historia ze znalezieniem monety zdarzyła się prawie sto pięćdziesiąt lat po wybudowaniu domu. Jego obecni właściciele przeprowadzili remont i również postanowili upamiętnić swój czyn.

Kupili w jednym z najlepszych sklepów ogrodniczych krzak róży, który miał mieć wyjątkowo duże i pachnące kwiaty o rubinowym kolorze.

Tenże krzak posadzili tuż przy świeżo otynkowanej południowej ścianie, pomalowanej na biało, mając nadzieję, że ozdobi on wyremontowany dom i upamiętni ten czyn. Rubinowe

kwiaty róży na tle białego muru miały sugerować czystość domowników i szlachetność ich charakteru — bo taka jest ze swojej natury symbolika bieli połączonej z kolorem rubinowym.

Róża rosła sobie spokojnie przez kilka tygodni, aż pewnego dnia coś nią wstrząsnęło. Oto właściciel domu, wraz ze swoją żoną, podszedł do krzaka róży i pociął kilka gałązek. Róża zapłakała, ale nic nie mogła powiedzieć, bo rośliny nie mówią, jednak coś tam czują.

Minęło kilka tygodni i krzak róży wypuścił pierwsze pąki kwiatów. Rozwinęły się szybko, bo pogoda była słoneczna i ciepła.

Ku radości świata przyrody, krzak róży wypuścił też kilka gałęzi w nadziei, że pojawią się pąki kwiatów, na które zlecą się zapewne pszczoły i powstanie różany miód.

Jednakże taki rozwój róży nie spodobał się gospodarzowi domu i znowu w obecności swojej żony, pociął gałązki. Róża z bólu zapłakała, lecz nic nie mogła powiedzieć, bo kwiaty coś czują, ale mówić nie potrafią.

Minęło kilka tygodni. Letnie słońce ogrzewało krzew róży i znów pojawiły się duże rubinowe kwiaty. Było ich wiele, bo róża pomyślała sobie, że w ten sposób wzbudzi współczucie i gospodarz przestanie ucinać jej gałązki.

Stało się jednak inaczej, bo żona gospodarza pocięła najpiękniejsze kwiaty i wstawiła je do wazonu. Kwiaty płakały umęczone w wazonie, aż zwiędły. Smutek ogarnął różę, ale nic nie mogła powiedzieć, bo kwiaty coś czują, ale nic nie mówią.

Pewnego dnia w tym domu pojawiła się wnuczka gospodarza. Była to radosna, mała dziewczynka. Ku zdziwieniu swego dziadka powiedziała, że widzi te róże jako cierpiące, bo tak bardzo mają poobcinane gałązki.

Ta uwaga rozzłościła gospodarza. Powiedział stanowczo i ostro, że kwiaty nic nie czują, bo nic nie mówią, a ból jest przecież przez słowa lub głos wyrażany. Róża to usłyszała i zapłakała. Płakała jednak niezbyt długo, bo przyszła zimna jesień, a potem mroźna zima i róża zwiędła.

Gospodarz i jego żona pomyśleli, że to z powodu mrozów się stało. A róża zwiędła z rozpaczy. Nikt się o tym nie dowiedział, bo kwiaty tylko czują, ale nic mówić nie potrafią...





EDUKACJA MATEMATYCZNA

Ćwiczenia matematyczne **strona 57, 58**

EDUKACJA PRZYRODNICZA

Ćwiczenia matematyczno-przyrodnicze **str. 56 ćw. 1**

EDUKACJA MUZYCZNA

Nauka gry na kubkach.

Zadanie długoterminowe, ale ćwiczyć trzeba codziennie po parę minut, aż dojdziecie do wprawy.

<https://www.youtube.com/watch?v=McTmxtVLZJk>

A jak już wyćwiczycie grę, to zagrać wspólnie całą klasą tak, jak dzieci na filmie.

<https://www.youtube.com/watch?v=W7F2nNvJQ2M>